

Godna uwagi inicjatywa burmistrza Wilna

Dwujęzyczne nazwy

Jesienią tego roku Urząd Miasta Wilno rozpoczął wprowadzanie w życie inicjatywy burmistrza Remigijusa Šimašiusa – ulice posiadające nazwy odnoszące się do państw, narodów lub miast w sąsiadujących państwach otrzymały równoległe nazwy i symboliczne tabliczki w językach narodowych. W ten sposób Islandijos gatvė, czyli ulica Islandzka stała się Ísland stræti, Vašingtono skvere – Washington Square, a Varšuvos gatvė – ulicą Warszawską. Rusų gatvė (ulica Rosyjska) to obecnie Русская улица, Totorių (Tatarska) – Tatar soqaği, Vokiečių (Niemiecka) – Deutsche StraÙe, Latvių (Łotewska) – Latviešu iela. Žydu gatvė, czyli ulica Żydowska, zyskała nazwy w językach jidysz i hebrajskim.

Inicjatywa burmistrza Šimašiusa ma na celu promowanie otwartości miasta, tolerancji i szacunku dla wszystkich jego mieszkańców niezależnie od ich pochodzenia narodowego, etnicznego czy kulturowego oraz docenienie ich wkładu w rozwój miasta na przestrzeni wieków. Niewątpliwie będzie to również duża atrakcja turystyczna w mieście, które od wieków słynie ze swej wielokulturowości i otwartości na różnorodność.

Młodzież karaïmska w tradycyjnych strojach nie omieszkała zrobić sobie selfie na Karaj oramy.

Ta piękna inicjatywa spotkała się, niestety, z brakiem zrozumienia u Vildy Vaičiūnienė, przedstawicielki rządu Litwy na okręg wileński, do której zadań należy kontrolowanie samorządów w sferze przestrzegania i realizowania uchwał rządu i ustaw. Jej poprzednicy zapisali się w pamięci mieszkańców Wileńszczyzny między innymi walką z samorządem o usunięcie dwujęzycznych, litewsko-polskich tablic w rejonach wileńskim i solecznickim. Teraz w piśmie do władz miasta zażądała usunięcia nazw w innych niż litewski językach i alfabetach, twierdząc, że naruszają one litewskie prawo (Valstybinės kalbos įstatymas). Samorząd miasta stwierdził jednak, że tabliczki umieszczone w wybranych miejscach i noszące symboliczny, dekoracyjny charakter, w żaden sposób nie naruszają litewskiego prawa i mają akceptację Państwowej Komisji Języka Litewskiego (Valstybinė lietuvių kalbos komisja). Do końca 2016 roku ma zawisnąć wszystkich dziewięć zaplanowanych tabliczek.

Niezależnie od kontrowersji, 14 października posiadaczką dwujęzycznej nazwy stała się również wileńska Karaimų gatvė, otrzymując drugą tabliczkę z napisem: Karaj oramy. Odsłonięcie tabliczki na budynku naprzeciwko kienesy na Zwierzynku miało charakter niezwykle uroczysty. Dokonał tego sam burmistrz, Remigijus Šimašius, a społeczność karaïmską reprezentowali przewodniczący Litewskiej Karaïmskiej Wspólnoty Religijnej (Lietuvos karaimų religinės bendruomenės) Jurij Szpakowski oraz zespół Birlik, który okolicznościowym mowom towarzyszył z deklamacją, śpiewem i tańcem. Zebrani wilmianie częstowani byli również tradycyjnym karaïmskim daniem – kybynami.

Jest to pierwsza i jedyna, jak na razie, ulica Karaïmska, która posiada nazwę w języku karaïmskim. Mamy nadzieję, że będzie ich więcej, przecież ulice Karaïmskie mamy również w Trokach, Birzach, Łucku i Haliczu. A może przyjdzie dzień, że i w Warszawie, Wrocławiu czy Gdańsku pojawią się Karaj oramlary. Jest to pomysł i pole do działania dla lokalnych samorządów.

Mariola Abkowicz



Fot. Saulius Žitros